



Sygn. akt SDI 30/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Małgorzata Gierszon

SSN Rafał Malarski

Protokolant : Anna Kuras

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Prokuratora Generalnego
w sprawie prokuratora **W. S.**

obwinionego z art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze
(t.j.: Dz.U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 ze zm.),

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 29 października 2014 r.

kasacji wniesionej przez Rzecznika Dyscyplinarnego w Prokuraturze Apelacyjnej
w [...] od orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy
Prokuraturze Generalnym z dnia 2 lipca 2014 r.,

utrzymującego w mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuraturze
Generalnym z dnia 18 marca 2014 r.

**uchyla orzeczenie Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla
Prokuratorów przy Prokuraturze Generalnym z dnia 2 lipca 2014
r., i sprawę przekazuje temu Sądowi do ponownego rozpoznania
w postępowaniu odwoławczym.**

UZASADNIENIE

Prokurator W. S. został obwiniony o to, że:

I. w sposób oczywisty i rażąco obraził dyspozycję art. 209 § 1 k.p.k. oraz art. 297 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. przez to, że w toku wykonywanych w dniu 24 czerwca 2012 roku czynności w trybie art. 308 k.p.k. w sprawie zgonu C. S., mimo istnienia okoliczności mogących wskazywać na przestępcze spowodowanie jego śmierci, takich jak, stwierdzenie lekarza, że nie wyklucza udziału w śmierci osób trzecich, znajdowanie się zwłok w otwartym pomieszczeniu i w stadium znacznego rozkładu, stwierdzenie żony denata, że z butli gazowej ulatniał się gaz, nie wydał decyzji o przeprowadzeniu sekcji zwłok wyżej wymienionego, co skutkowało niepodjęciem natychmiastowych działań zmierzających do wykrycia sprawcy czynu oraz spowodowało bezpowrotne utracenie możliwości dowodowych w zakresie ustalenia przyczyny zgonu;

II. w sposób oczywisty i rażąco obraził § 55 ust. 1 oraz § 137 ust. 2 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury przez to, że:

- w sprawie nr [...] od 28 grudnia 2012 roku do 3 lipca 2013 roku pozostawił bez załatwienia pismo Biura Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 21 grudnia 2012 roku [...],

- w wymienionej wyżej sprawie od 30 stycznia 2012 roku do 3 lipca 2013 roku nie rozpoznał pisma pokrzywdzonego Z. K. z dnia 27 stycznia 2012 roku, zawierającego wnioski dowodowe i jednocześnie zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 233 k.k.,

- w sprawie [...], od 9 sierpnia 2012 roku do 31 lipca 2013 roku, nie udzielał odpowiedzi na pismo PZU,

- w sprawie [...], od 8 października 2012 roku do 31 lipca 2013 roku, nie udzielał odpowiedzi na pismo Europejskiego Centrum Odszkodowań,

- w sprawie [...], od 23 października 2012 roku do 31 lipca 2013 roku, nie udzielał odpowiedzi na pismo towarzystwa ubezpieczeniowego COMPENSA,

- w sprawie [...], od 12 stycznia 2012 roku do 16 sierpnia 2013 roku, nie nadawał biegu pismu J. T.,

- w sprawie [...], od 30 listopada 2012 roku do 21 lipca 2013 roku, nie nadawał

biegu dokumentowi zawierającemu obliczenie kosztów konwojowania tymczasowo aresztowanego,

czym działał na szkodę autorów pism, wizerunku prokuratury, a w ostatnim przypadku na szkodę wymiaru sprawiedliwości;

III. w sposób oczywisty i rażący obraził dyspozycję § 200 ust. 4 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury przez to, że od 13 kwietnia 2012 roku do 15 lipca 2013 roku, w sprawach o numerach [...], zaniechał ocenowania łącznie 23 sztuk korespondencji wpływającej do i od tymczasowo aresztowanych, czym działał na szkodę ich autorów i adresatów;

IV. w sposób oczywisty i rażący obraził dyspozycję § 55 oraz § 374 ust. 3 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury przez to, że w okresie od 1 sierpnia 2012 roku do 22 lutego 2013 roku w sprawach cywilnych o numerach [...] prowadzonych w Prokuraturze Rejonowej w T., a następnie zakończonych skierowaniem do miejscowego sądu wniosków o poddanie wskazanych w nich osób leczeniu odwykowemu, nie uczestniczył w posiedzeniach przed sądem, nie dokonał w aktach stosownych adnotacji o biegu sprawy i nie przedstawił sprawozdania w tym zakresie przełożonemu, czym działał na szkodę prokuratury jako inicjatora postępowań;

V. w sposób oczywisty i rażący obraził dyspozycję art. 397 § 1 k.p.k. przez to, że w sprawie [...], po zwrocie w dniu 25 lipca 2012 roku sprawy przez sąd celem przedstawienia dowodów i kolejnym przedłużeniu przez sąd terminu do dnia 31 marca 2013 roku, terminu tego nie dotrzymał, a o jego przedłużeniu wystąpił do sądu dopiero pismem z dnia 28 czerwca 2013 roku, czym działał na szkodę reprezentowanej prokuratury, gdyż sąd mógł rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego wątpliwości wynikające z nieprzeprowadzenia dowodów we wskazanym terminie;

VI. w sposób oczywisty i rażący obraził art. 326 § 1 k.p.k. oraz § 245 i § 261 ust. 1 Regulaminu wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury przez to, że

- w sprawie [...], od 4 stycznia 2013 roku do 4 października 2013 roku, zwlekał z podjęciem na nowo postępowania przygotowawczego,

- w sprawie [...], od 17 grudnia 2012 roku do 31 lipca 2013 roku, nie podejmował

decyzji w zakresie dalszego biegu postępowania przygotowawczego,
- w sprawie [...], od 14 grudnia 2012 roku do 16 sierpnia 2013 roku, nie podejmował decyzji w zakresie wyłączenia z tegoż postępowania przygotowawczego materiałów w zakresie czynu z art. 301 k.k., czym działał na szkodę wymiaru sprawiedliwości w postaci spowodowania przewlekłości postępowania, tj. o przewinienie dyscyplinarne określone w art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze (tekst jednolity: Dz. U. z 2011 r., Nr 270, poz. 1599 z późn. zm.).

Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym orzeczeniem z dnia 18 marca 2014 r., uniewinnił obwinionego od popełnienia deliktów dyscyplinarnych opisanych w pkt. I i IV, natomiast w odniesieniu do przewinień, określonych w pkt. II, III, V i VI, umorzył postępowanie wobec stwierdzenia znikomej społecznej szkodliwości czynów (art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.).

Od tego orzeczenia odwołanie na niekorzyść obwinionego wniósł Rzecznik Dyscyplinarny w Prokuraturze Apelacyjnej w [...], podnosząc, w zakresie czynu określonego w pkt. I, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, natomiast w odniesieniu do czynów opisanych w pkt. II, III, V i VI – zarzut obrazy przepisu prawa procesowego, tj. art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k.

Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Orzeczenie Sądu drugiej instancji zostało zaskarżone kasacją Rzecznika Dyscyplinarnego w Prokuraturze Apelacyjnej, w zakresie czynów z pkt II, III, V i VI, na niekorzyść obwinionego. Podniesiono w niej zarzut rażącego i mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia prawa procesowego – art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., polegającego na ogólnikowym ustosunkowaniu się do zarzutów podniesionych w odwołaniu rzecznika dyscyplinarnego lub pominięciu niektórych z nich, odstąpienie od rzetelnego uzasadnienia swego stanowiska w przedmiocie utrzymania w mocy orzeczenia Sądu pierwszej instancji, rażąco naruszającego art. 115 § 2 k.k., poprzez oparcie orzeczenia o przesłanki spoza katalogu zdefiniowanego we wskazanej normie prawa karnego materialnego, a także poprzez odstąpienie od ustawowego obowiązku poprawnego uzasadnienia powodów uznania zarzutów odwołania za niezasadne.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego dla Prokuratorów przy Prokuratorze Generalnym, a także orzeczenia Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy Sądowi *meriti* do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Przypisanie obwinionemu popełnienia deliktu dyscyplinarnego wymaga oceny materialnej treści czynu, określanej w prawie dyscyplinarnym jako szkodliwość korporacyjna. Podobnie jak w wypadku przestępstw, dopiero uznanie, że jej stopień cechuje się większym niż znikomy poziomem szkodliwości pozwala na uznanie czynu za przewinienie dyscyplinarne. Dla określenia *in concreto* jej rozmiarów konieczne jest posłużenie się miernikami stopnia społecznej szkodliwości, określonymi w art. 115 § 2 k.k., przy czym dokonana na jej podstawie ocena musi uwzględniać ich podmiotowo-przedmiotowy charakter, pozostawiając poza polem rozważań okoliczności związane z osobą obwinionego, ponieważ wykraczają poza określony w tym przepisie katalog. Z uwagi na to, że przewinienia dyscyplinarne, niebędące jednocześnie przestępstwami, cechują się zazwyczaj nieznacznym stopniem szkodliwości, a ich materialna treść musi być określana ze szczególnym uwzględnieniem korporacji lub organu, który obwiniony reprezentuje, ocena karygodności czynu powinna być przedmiotem wnikliwych rozważań sądów dyscyplinarnych. W wypadku uznania, że ujemna treść czynu nie pozwala na uznanie go za przewinienie dyscyplinarne uzasadnienie takiego rozstrzygnięcia powinno prezentować kompleksową ocenę stopnia szkodliwości korporacyjnej w świetle jej kwantyfikatorów, określonych w art. 115 § 2 k.k.

Przechodząc na grunt realiów procesowych rozpoznawanej sprawy należy stwierdzić, że Sąd odwoławczy dostrzegł ogólnikowość, powierzchowność i fragmentaryczność uzasadnienia Sądu orzekającego (s. 8 uzasadnienia Sądu *ad quem*), a pomimo tego zaakceptował rozstrzygnięcie tego Sądu. To zaś uchybia obowiązkowi rzetelnej kontroli instancyjnej, wynikającym z art. 457 § 3 k.p.k. Wprawdzie rzeczywiście wadliwie sformułowany zarzut odwoławczy, dotyczący czynów z pkt. II, III, IV i V części wstępnej orzeczenia Sądu *quo*, albowiem w tym zakresie rzecznik dyscyplinarny w istocie zakwestionował prawidłowość

zastosowania prawa materialnego (art. 115 § 2 k.k.), stanowiącego podstawę umorzenia postępowania, a nie – jak to wynika z *petitum* środka odwoławczego – procesową podstawę takiego rozstrzygnięcia, tj. art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k., tym niemniej, dostrzegając istotę zarzutu, Sąd odwoławczy powinien szczegółowo rozważyć argumentację przytoczoną w odwołaniu rzecznika na tle uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji, w zakresie oceny społecznej szkodliwości czynów wymienionych w pkt II, III, V i VI części wstępnej orzeczenia Sądu *meriti*.

Należy zauważyć, że Sąd odwoławczy uznał za trafne ustalenie, iż obwiniony nie panował nad „referatem” i popełnił szereg uchybień opisanych w zarzutach sformułowanych przez rzecznika dyscyplinarnego. Z drugiej jednak strony stwierdził, że nic nie wskazuje, by lekceważył swoje obowiązki. Oznacza to przyjęcie braku świadomej nieostrożności po stronie obwinionego, przy uznaniu zaniedbań dokonanych w warunkach nieświadomej nieostrożności (niedbalstwa). Trzeba jednak zaznaczyć, że w świetle treści art. 115 § 2 k.k. powoływanie się na określoną postać strony podmiotowej lub winy jest nieuprawnione, albowiem w przepisie tym wskazano jedynie na niektóre elementy wspólne dla określenia strony podmiotowej i stopnia społecznej szkodliwości. Jeśli chodzi o nieświadomą nieostrożność tymi elementami są: rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia, a więc okoliczności o charakterze obiektywnym, co tym bardziej wskazuje, że w wypadku czynów nieumyślnych decydujące znaczenie dla oceny materialnej treści czynu należy przyznać kryteriom przedmiotowym.

W dalszej części rozważań Sąd *ad quem* wskazał na okoliczności związane z obwinionym, które jednak nie należą do kwantyfikatorów stopnia społecznej szkodliwości, tj. sytuację rodzinną, zachowanie się obwinionego po ujawnieniu nieprawidłowości w jego pracy zawodowej, krytyczną ocenę swojego zachowania, zapewnienie poprawy, pozytywną prognozę co do obwinionego. Podanie takich motywów orzeczenia prowadzi do wniosku, że Sąd ten w istocie także naruszył przepis art. 115 § 2 k.k.

Wprawdzie następnie Sąd odwoławczy, w kontekście analizowanej płaszczyzny społecznej szkodliwości, zaakcentował sytuację kadrową w prokuraturze i obciążenie obowiązkami obwinionego, co może wpisywać się w określone w art. 115 § 2 k.k. kryterium okoliczności popełnienia czynu, ale stanowi

ono tylko jeden z wielu mierników stopnia społecznej szkodliwości, wśród których pierwszorzędne znaczenie powinien mieć wzgląd na rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody. W tym kontekście szczególnie istotną powinnością Sądu drugiej instancji było odniesienie się do kwestii podniesionych przez rzecznika dyscyplinarnego, który zwrócił uwagę na konsekwencje zaniedbań obwinionego w postaci ukazania prokuratury w złym świetle, jako organu lekceważącego inne podmioty, przewlekania czasu trwania postępowań przygotowawczych, działanie na szkodę uczestników postępowania, którzy mają zagwarantowane prawo do otrzymywania korespondencji w rozsądnym terminie oraz działanie na szkodę pokrzywdzonych, którzy mają prawo oczekiwać, że ich sprawa zostanie zakończona bez zbędnej zwłoki. Brak odniesienia się do tej argumentacji odwołania wskazuje na pobieżne rozpoznanie postawionego zarzutu.

Wszystko to prowadzi do wniosku, że Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny dla Prokuratorów przeprowadził wadliwie kontrolę instancyjną, naruszając w sposób rażący art. 457 § 3 k.p.k., tym samym nie weryfikując dokładnie dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów II, III, V i VI, co miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd ten przeanalizuje raz jeszcze kwestię stopnia społecznej szkodliwości zarzucanych obwinionemu przewinień dyscyplinarnych w świetle argumentacji przytoczonej w odwołaniu rzecznika dyscyplinarnego i dokona pełnej weryfikacji oceny materialnej treści czynów w świetle jej kwantyfikatorów, określonych w art. 115 § 2 k.k.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.